

## Historia Eryka i Magicznej Rękawicy

### Eryk i Magiczna Rękawica Bramkarska.

W małym miasteczku, gdzie wszyscy mieszkańcy kochali piłkę nożną, mieszkał sześciolatek o imieniu Eryk. Eryk był bramkarzem w drużynie “Małe Orły”. Uwielbiał grać w piłkę nożną, ale czasami miał problem z kontrolowaniem swoich emocji, szczególnie gdy coś nie szło po jego myśli.

Pewnego dnia, po kolejnej przegranej meczu, Eryk siedział na ławce i płakał. Czuł się bezradny i zły, bo bardzo chciał, żeby jego drużyna wygrała. Wtedy podszedł do niego starszy pan, który trzymał w rękach starą, skórzaną rękawicę bramkarską.

“To jest magiczna rękawica,” powiedział starszy pan. “Pomoże ci radzić sobie z trudnymi sytuacjami na boisku i poza nim.”

Eryk spojrzał na rękawicę z niedowierzaniem, ale postanowił spróbować. Założył rękawicę i poczuł, jakby coś w nim się zmieniło. Nagle poczuł się spokojniejszy i pewniejszy siebie.

**Pierwszy mecz z rękawicą.** W następnym meczu Eryk był gotowy do gry. **Kiedy jego drużyna zaczęła przegrywać, poczuł, jak wzbiera w nim złość.** Ale wtedy przypomniał sobie o magicznej rękawicy. Zamknął oczy, wziął głęboki oddech i poczuł, jak rękawica pomaga mu się uspokoić.

Eryk zaczął bronić bramki z nową pewnością siebie. Jego drużyna zauważyła zmianę i zaczęła grać lepiej. Choć nie udało im się wygrać, Eryk czuł się dumny, że udało mu się zachować spokój i pomóc drużynie.

**Tajemnicza rękawica.** Eryk zaczął zastanawiać się, skąd wzięła się ta magiczna rękawica. Starszy pan, który mu ją dał, zniknął tak szybko, jak się pojawił. **Czy to była prawdziwa magia, czy może coś innego?**

Ciekawość Eryka rosła. Zapytał swoich rodziców, czy wiedzą coś o starej rękawicy. Mama uśmiechnęła się i powiedziała: “Może to nie rękawica jest magiczna, tylko ty, Eryku. Może to ona przypomina ci, że masz w sobie siłę, by kontrolować swoje emocje.”

Eryk zaczął myśleć o tym, co powiedziała mama. Czy to możliwe, że to on sam ma w sobie tę magię?

W kolejnym meczu Eryk musiał zmierzyć się z jeszcze większym wyzwaniem. Jego drużyna przegrywała 0:3, a niektórzy z jego kolegów zaczęli się złościć i kłócić. Eryk poczuł, jak wzbiera w nim złość, ale przypomniał sobie o rękawicy i wziął głęboki oddech.

Podszedł do swoich kolegów z drużyny i powiedział: “Hej, możemy to jeszcze odwrócić. Musimy tylko zachować spokój i grać razem.” Jego słowa dodały otuchy reszcie drużyny.

Nadszedł dzień wielkiego finału. Całe miasteczko przyszło kibicować “Małym Orłom”. Eryk czuł się gotowy. **Kiedy jego drużyna zaczęła przegrywać, poczuł, jak złość znowu wzbiera w nim, ale tym razem nie musiał nawet patrzeć na rękawicę.** Wiedział, że ma w sobie siłę, by zachować spokój.

Eryk bronił bramki jak nigdy dotąd. Jego drużyna zaczęła zdobywać punkty, a na końcu meczu to “Małe Orły” triumfowały. Eryk był dumny, że mógł pomóc swojej drużynie wygrać, ale jeszcze bardziej cieszył się, że nauczył się kontrolować swoje emocje. Po meczu Eryk podszedł do mamy i powiedział: “Mamo, myślę, że miałem rację. To ja jestem magiczny, nie rękawica.” Mama uśmiechnęła się i przytuliła go mocno.

“Tak, Eryku. Zawsze miałeś w sobie tę magię. Teraz wiesz, że potrafisz kontrolować swoje emocje i radzić sobie z trudnymi sytuacjami.”

Eryk zrozumiał, że to nie magiczna rękawica mu pomogła, ale jego własna siła i determinacja. Wiedział, że może teraz poradzić sobie z każdym wyzwaniem, jakie napotka na swojej drodze.

Eryk nauczył się, że ma w sobie siłę, by kontrolować swoje emocje i zachować spokój nawet w trudnych sytuacjach. Ta historia pokazuje, że każdy z nas ma w sobie “magię”, która pomaga nam radzić sobie z wyzwaniami. Pamiętaj, że ty też możesz znaleźć w sobie tę siłę, by poradzić sobie z trudnymi chwilami.